

KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.

Dnia 12 (24) Listopada 1860 Rok.

N^o 311.

Jutro, Ściej Katarzyny P. M.

Jutro, jako w dzień Ściej KATARZYN, przypada Odpust w Kościele Parafjalnym w Służewie pod Willanowem, który corocznie najsoleńniej obchodzonym bywa. Na Odpuscie tym Kazanie mieć będzie znany już tyle z pięknej wymowy W. JX. *Mikulski*. Pobożni amatorowie śpiewu, którzyby pragnęli Nabożeństwu temu dodać świeżości, najuprzejmiej są proszeni.

NAJJASNIEJSZY PAN, raczył NAJMIŁOŚCIWIEJ udzielić Poczesnemu Obywatelowi starozakonnemu Izaakowi *Zabłudowskiemu*, Kupcowi Białostockiemu 1ej gildji, dziedziczne poczesne obywatelstwo.

Dyrekcja Ubezpieczeń, podaje do powszechnej wiadomości, że JW. Kurator Okręgu Nauk: Warsz., celem ułatwienia wnoszenia składek, mieszkańcom daleko od Głównego Kantoru Kasy Oszczędności, a mianowicie: w okolicy Solca i Kościoła Sgo ALEXANDRA zamieszkałym; oddać raczył pod rozporządzenie Dyrekcji, lokal, w gmachu Szkolnym oddziału 5cio klas: Gimnazjum Realnego przy ulicy Nowy-Swiat, obok Trzech Krzyży, przy Alei Belwederskiej położonym. W lokalu tym, w dni Niedzielne, od godz: 10 z rana do 1ej z południa, zaczynając od dnia 13 (25) b. m., urządzony będzie Kantor pomocniczy celem przyjmowania składek. Wypowiedzenia zaś w dniu Wtorkowe, i wypłaty wypowiedzianych należności w dniu Piątkowe, odbywać się będą jak dotąd w Kantorze Głównym Kasy Oszczędności przy ulicy Dzikiej. — Prezes, *Wierniewicz*. Naczelnik Kancelarii, *L. Słomiński*.

Z powodu imienin s. p. Katarzyny z Płomińskich *Lissowskiej*, odprawioną będzie Wotywa w Kościele PP. Wizytek, przed Ołtarzem SERCA JEZUSOWEGO, jutro o godzinie 7mej z rana; na którą w nieutulonym żalu, pozostali Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych. *Wincenty Szulc*, Urzędnik Sądu Poprawczego i Obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 33, opatrzonej ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. W smutku pozostała Żona wraz z Familją, zaprasza Przyjaciół, Kolegów zmarłego i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie w pół do 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj po krótkiej lecz ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 38, *Klemens Danielski*, Urzędnik Komissji R. S. W. i D. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi jutro o godz: 2giej po południu, z dolnego Kościoła Sgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski. Nabożeństwo zaś żałobne, odbędzie się dnia następnego, t. j. w Poniedziałek, o godz: 10tej z rana w tymże Kościele.

W przesłą Środę to jest d. 21go b. m., mieszkańcy Mokotowa wraz z przybyłymi z Warszawy, byli uczestnikami smutnego dla nich obrządku, pochowania zwłok s. p. *Karoliny* z Zawadzkich *Mateckiej*, Żony W. *Napoleona Mateckiego*, utrzymującego zakład kuracji wodnej w Wierzbnie, zmarłej dnia 19go t. m. W spo-

mnieniu o kobiecie ukształconej, pełnej cnót, i tak wzniosłej duchem Chrześcijańskim, jakżeby wiele wyrzec można! ale nie w tej krótkiej wzmiance jest na to miejsce! tu moglibyśmy wypowiedzieć za mało, dla tego wolimy przenieść Czytelników naszych choć myślą, w chwili najwymowniejszej bo w chwili pogrzebu s. p. *Karoliny*, na skromny cmentarzyk Kościoła Parafjalnego w Służewie, nad jej grobowiec okolony tyłu smutnemi widzami, aby tam zobaczyli: boleśń strapionego Męża, żalosne łkania Krewnych i zacnych Wychowanek, którym przez lat kilkanaście kształciła serce i umysł zgasała *Karolina*; żyły w oczach i żal głęboki rozlany w obliczu wszystkich, a mianowicie aby tam usłyszeli pełne rzewnej i pięknej wymowy, z prawdziwego przekonania i serca płynące wyrazy W. JX. *Mikulskiego*, jakeimi przebiegł wzorowe życie i uczcił pamięć zmarłej!.. Dla tego z naszej strony ograniczamy się tylko, na rzuceniu tu choć kilku z wielu myśli jakie nam ten rzewny i poważny widok nasunął. Szlachetna *Karolina* w niedługim bo 36cio-letnim życiu, po ukształceniu się moralnem, przez lat kilkanaście oddając się nader mozolnemu zawodowi naukowemu, tyle widziała jawnych dowodów swej pracy, tyle zyskała cześci i miłości, tyle zostawiła żalu po sobie! Otóż ile człowiek i w krótkiej pielgrzymce życia, przy pomocy BOGA i silnej woli uczynić może! Rok dopiero jak serce bogate w piękne przymioty oddała zacnemu obłubińcowi, jak uszczęśliwiając go nad wyraz, przyszłość swoją jako małżonka połączyła z jego przyszłością. dziś wola BOGA węzeł ten docześnie rozrywał! Mój BOŻE! najdłuższe życie cierpień w wspomnieniu wydaje nam się chwilką; czemuż jest rok tylko jeden szczęścia!... Otóż to są nadzieje i trwałość pomyślności naszych na ziemi! ***

Z Płockiego nader smutną odebraliśmy wiadomość, iż po kilkotygodniowej słabości, w d. 12 b. m. zakończyła doczesne życie, w sędziwym wieku, czeigodna *Dama*, s. p. *Marja* z Trzczańskich *Brykczyńska* w dobrach swych dziedzicznych Szrensku. O ile nam z pewnością wiadomo, oprócz Nabożeństwa żałobnego z jej duszę w d. 19 b. m. odbytego w Szrensku, ma się odbyć dla Krewnych, licznych Przyjaciół i Znajomych w Warszawie zamieszkałych, drugie takie Nabożeństwo w stolicy w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiej. Przedm.: w d. 26 b. m. w Poniedziałek o godz: 11 z rana.

W tych dniach w Szpitalu Sgo JANA w Bruxelli zmarła w ostatniej nędzy, córka sławnego *Jenerała Moreau*, Pani *Chantre*; będąc przy życiu, utrzymywała się ze szczupłej pensji wydzielanej przez córkę, której położenie również nie jest zbyt świetnem.

Doktor *Clezel* w dziele wydanem w Paryżu, powstaje na używanie spirytualistów i tytoniu, wykazując bardzo obydwoch złe skutki na organizm i zdrowie ludzkie.

Piszemy Warszawianin, Warszawianie, Paryżanin, Paryżanie, więc możemy pisać Neapolitanin, Neapolitanie, zamiast Neapolitańczyk, Neapolitańczykowie.

Dziś, w dzień imienia ś. p. J. P., i na uczczenie pamięci niegdy Matki jego; składam w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 4, prosząc o rozdanie jak następuje: ociemniałej wdowie E. S. w domu XX. *Missjonarzy*, na 3m piętrze zamieszkałej, rs. 1 kop: 50; Jakóbowi przy ulicy Bednarskiej, rs. 1 kop: 50, i na Ochronę zostającą pod opieką Warsz. Tow. Dobroczynności, a kierowaną niegdy przez ś. p. *Jachowicza*, rs. 1.— *K. P.*

Jutro Św. KATARZYN, która jest pierwszą zwiastunką Adwentu, jakkolwiek uroczystości Adwentowe, rozpoczynają się dopiero od Św. ANDRZEJA jako kończącego miesiąc obecny. Do dnia tego jest jeszcze przywiązana i inna tradycyjna wróżba, albo wiem dnia tego młodzień pisze karteczki z imionami Panien, i kładzie takowe kartki pod poduszki; w nocy zaś wyciąga jedną karteczkę a jakie imię wyciągnie, będzie to imię przyszłej żony jego. W podobny sposób postępują nawzajem Panny w dzień Św. ANDRZEJA. Zwyczaj ten szczególniej po wsiach dotąd bywa w powszechnem użyciu.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej.— Podaje do publicznej wiadomości, iż od dnia 1go Stycznia 1861 r. zniżoną zostanie opłata od przewozu wapna drogą żelazną, w partjach obejmujących nie mniej nad 240 pudów. Bliższe w tym względzie szczegóły objęte są dodatkową taryfą, na każdej stacji drogi żelaznej za kop: 10 nabyć się mogącą.— *Rosenbaum.*

W Anglii bardzo często zdarzają się wypadki na kolejach żelaznych; więc i w tym miesiącu w bliskości stacji d'Atherstone, pociąg pospieszny idący z Glasgowa w najszybszym biegu, spotkał pociąg wiozący bydło, przeszedł po wierzchu wagonów a następnie rzuciwszy się na bok zatrzymał; konduktor i maszynista zostali lekko ranieni; konduktorzy zaś prowadzący pociąg z bydłem, na miejscu życia utracili; szkody wyrządzone przez to spotkanie są bardzo znaczne.

Ruch muzyczny, ogłosił w ostatnim swoim Numerze prospekt na toż pismo, mające wychodzić i nadal w roku 1861. Tak format jak dotychczasowy program, oraz wszelkie inne warunki, jakimi są: prenumerata pisma z dodatkiem i bez, są też same jak dotąd; podobnież utrzymana została i cena dotychczasowa.

Wyszedł z druku wydany przez Archeologa J. *Lepkowskiego*, katalog zbioru ś. p. Tomasza *Zielińskiego*, w Kielcach, obejmujący oddział starożytności, znajdujących się w tymże zbiorze. Xiązka ta znajduje się w xięgarni P. *Gebethnera i Spółki*, na Krak.-Przedm.

Ktoby miał do ustąpienia dzieło Piotra *Crescentina*, *O sprawach pożytków wiejskich z 1549 r.*, i Teodo: *Zawadzkiego*, *Pamięć robot i dozoru gospodarzkiego* i t. d., zechce się zgłosić do Zawiadowcy Biblioteki Towarzystwa Rolniczego, w gmachu Towarzystwa Kredytowego.

U nakłady Warszawskiego G. *Sennewalda*, wyjdzie *Szkola śpiewu*, ułożona przez W. *Troschla*, Artystę Opery Warszawskiej. Będzie to już czwarte tego rodzaju dzieło, w polskim języku wydane. Najpierwsze oryginalnie napisane, wydał J. *Elsner*; J. *Sikorski* przełożył i pomnożył *Nauczyciela śpiewu*, *Bussego*, która to szkoła w drugiem już wyszła wydaniu; Szkołę *Lablacha* przełożył i skrócił jeden z amatorów; wydał ją *Strąbski*.

Ślawny skrzypek *Ole-Bull*, ma rozpocząć podróż artystyczną po Europie.

Niedawno w Paryżu Panna *Marja Edeńska* debutowała bardzo szczęśliwie w roli *Azuceny* w *Trovatorze*. Młoda ta śpiewaczka zaleca się pięknym głosem i dobrą metodą.

W litografii J. V. *Flecka*, wyszedł *Polonez*, skomponowany przez znaną powszechnie Kompozytorkę Panią *Paulinę Feknerową*, ofiarowany Pani z Janowskich *Korall*; dochód zaś przeznaczony na rzecz Bractwa Dam Miłosierdzia Św. WINCENTEGO *à Paulo*. Cena jego jest kop: 30, i dostać go można w składach PP. *Schlenkera*, *Zelta*, *Kwiatkowskiego*, *Grabowskiego*, *Włodkowskiego*, *Mintera*, w zakładzie fotograficznym Karola *Beyera*, i we wszystkich składach nót w Warszawie.

Za chłodem w lecie, a za ciepłem w zimie, ubiegamy się bezustannie. Mając to na uwadze, jeden z przedsiębiorców, najlepszą spróbowanych herbatę; ten niepośledni czynnik rozgrzewania się przy zimowych zebraniach, w podróży swej w r. b., w głąb Cesarstwa za kupnem tego produktu, przy sposobności, postanowił przysłużyć się Damom i nabył niewielką partję lekkich futer pod salopy, zwanych *popielicami*, pochodzących z rzeki *Kamy*, a powszechnie uznanych za najlepsze. Za obowiązek więc mamy uwiadomić szanowne Czytelniczki nasze, że takowe futra znaleźć mogą w magazynie herbaty W. M. *Istomina*, w domu przechodnim zwanym *Rezlera*, przy ulicy Krak.-Przedm. N° 451.

P. *Rudolf Guera*, uzyskawszy pozwolenie na urządzenie maneżu w gmachu Arsenalu tutejszego, od dnia dzisiejszego rozpoczyna szereg lekcji, jazdy konnej i woltżowania. Maneż będzie ogrzewanym podczas zimy. Damy będą mogły brać lekcje, nie będąc żenowane przez widzów. Państwo życzący brać lekcje woltżowania, raczą zejść się w kilku między sobą i uczęszczać razem, gdyż wtedy ćwiczenie to, będzie przyjemniejszem i mniej męczącym. Nadto dla większej przyjemności w konnej jeździe, co Niedziela od godziny 1szej do 3ciej będzie miało miejsce zebranie uczących się i amatorów jazdy, przy towarzyszeniu muzyki wojskowej, w czasie którego, każda osoba biorąca udział, może podług swej woli, albo na własnym koniu jeździć, lub też takowego od P. *Guera* do tego celu wynająć; lecz należy wcześniej o to zgłosić się, gdyż bez biletu nikt wpuszczonym nie będzie. Dla osób biorących udział w tej jeździe na własnych koniach, opłata miesięczna wynosi po rs. 2, dla osób zaś wynajmujących na ten cel od P. *Guera* konie, po rs. 6 dla Dam a po rs. 5 dla Panów. Przyjmuje także konie do tressowania w zwyczajnej jeździe, jako też w wyższej szkole, gdyż P. *Guera* robi z koni dzikich i znarowionych w krótkim czasie, najspokojniejsze i to na zawsze. Maneż znajduje się w koszarach artyleryjskich i straży ogniowej przy ulicy *Nalewki*, zaś P. *Guera* mieszka także przy ulicy *Nalewki* pod Nrem 2236/7, obok Straży Ogniowej.

Nakładem litografii J. *Müllera*, przy ulicy Senatorskiej Nr 20, wyszła *Comme tu veux*, polka skomponowana na fortepjan przez T. *Hentz*, grywana przez orkiestrę *Bitsego*. Jst do nabycia w składach muzycznych w Warszawie i w teje litografii, oraz na prowincji. Cena exem: k. 15.

Najpierwszym tej zimy koncertem w Warszawie, rozumie się w chwili do tego w łaciwej, będzie jak to już możemy miłośnikom muzyki donieść, koncert ulubionego Kompozytora i Dyrektora opery polskiej P. *Sta: Mo-*

nuszek. Będzie to niejako wynagrodzeniem za trudy jego łożone ciągle około wzrostu i rozwoju opery, a które to wynagrodzenie prawdziwy zaszczyt przynosi tutejszej Dyrekcji. W swoim czasie powiemy o tem obszerniej, dziś tylko spieszymy podzielić się tą wiadomością zogółem, wiedząc, że mu tem prawdziwą sprawimy przyjemność.

Kurs wczorajszyszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 46, za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 90 kop: 66, dają rs. 90 kop: 16, wartość kuponu kop: 58 $\frac{1}{2}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 63, dają rs. 14 kop: 61, wartość kuponu kop: 25 $\frac{1}{2}$.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 2 kop: 91 do rs. 2 kop: 94; za garniec od kop: 95 do kop: 96.

ANGLJA. Londyn, 19go Listop. — Dwór, od czasu powrotu *Xięcia Walji*, przyjmuje wielu gości w Windsorze. W ostatnich dniach bawili tam Lordowie *Palmerston*, *Russel* i Poseł Amerykański. *Observer* donosząc o tem oświadcza, że zaproszenie Posła Amerykańskiego do Windsoru jednocześnie z Naczelnikiem Gabinetu, i to zaraz po przybyciu *Xięcia Walji*, jest uprzejmą grzecznością za gościnne i serdeczne przyjęcie, jakiego doznał tak od Prezydenta jak i Obywateli Stanów Zjednoczonych. Następca tronu Angielskiego. — Pobyt Cesarzowej Austriackiej na Maderze, ma potrwać kilka miesięcy. Ponieważ J. C. Mość, musi zabrać z sobą liczny orszak, przeto Królowa oddała do rozporządzenia dostojnej podróźnej swój własny yacht *Victoria und Albert*. — Z Gibraltaru nadeszła tu wiadomość, że korweta Brazylijska odbywająca z znaczną liczbą Kadetów podróż instrukcyjną, zatonała na drodze z Marsylii do Lizbony, u Przylądka Spartei, na wybrzeżu Berberyjskiem. Osób 35 utonąło, a 115 uratowała w nader opłakanym stanie, fregata Angielska *Argus*. (St. Anz.).

AUSTRIA. Wiedeń, 20 Listop. — Deputacja Uniwersytetu Krakowskiego, przyjmowaną była onegdaj przez Ministra Stanu, Hra: *Gołuchowskiego*. Członkowie jej, wyjeżdżają dziś z powrotem, zostawiając 2ch z pomiędzy siebie w Wiedniu, dla załatwienia ostatecznego kwestji językowej i funduszów uniwersyteckich. — Polityka nowego *Xięcia Serbskiego*, budzi tu uwagę. Zdaje się iż myśli on trzymać się zdale od Austrii. (Schl: Ztg.).

FRANCJA. Paryż, 19 Listop. — Na giełdzie tutejszej panowała obawa, aby Bank Francuzki znowu nie podniósł disconta. Zdaje się jednak, że nateraz przynajmniej to nie nastąpi. — Podobno Cesarz udał się dziś do Saint-Germain na polowanie w towarzystwie PP. *Fould* i *Hotszyld*. W zaproszeniu tych finansistów upatrywano styczność z obecnym przesileniem monetarnym, o którym Cesarz osobiście chciał uzyskać od nich objaśnienia. — W Angers przygotowano owację dla Jenerała *Lamoriciere*, ale uniknął jej, przybывая nie o tej godzinie, która na przyjazd była wyznaczona. — *Espero* utrzymuje, że zwłoki Cesarzowej *Marji-Ludwiki*, zostaną przeniesione z Paryżu do Francji, i że zatem brakować będzie w kraju zwłok tylko jednego Członka, rodziny Cesarzkiej, to jest *Xięcia Reichszadt*. (Ind: Bel.).

NIEMCY. — Cesarz Austriacki przybył 19go b. m. do Sztutgardu i u Dworca kolei przez Króla Württembergskiego powitany został. Cesarzowa zaś 20go, wyjechała w dalszą podróż z Moguncji do Antwerpii. (Schl: Z.).

WŁOCHY. — Król *Wiktora-Emmanuel* ozdobił Orderem ZWIASTOWAWANIA 80-letniego patriarchy Sycylijskiego, *Roggiero-Settimo*, który w 1848 r. był naczelnikiem Rządu tymczasowego w Palermo i odrzucił ofiarowaną mu wówczas koronę Sycylijską. Od r. 1849 żył on ustronnie na Malcie, lecz w dniu głosowania powszechnego, nadesłał merowi Palermo swój głos za aneksją. Obecnie nadesłał on do Króla list pełen uczucia poświęcenia. — Z Genui donoszą, że w mieście tem przedsiębrane są w tym czasie wielkie roboty celem zreformowania i powiększenia floty włoskiej. Stychać, że część projektowanej pożyczki będzie użyta na marynarkę. — Otworzono tam również biura werbunkowe dla nowych ochotników, gdyż dekretem Królewskim polecono utworzenie korpusu ochotników oddzielnego od armji regularnej. — Zdaje się, że armja południowa czyli *Garibaldeg*, rozwiąże się zupełnie, skutkiem nałożonego przez Króla na żołnierzy warunku, iżby zobowiązali się, jeśli chcą nadal pozostać w szeregach, do służby niekrótszej jak przez lat dwa. *Wiktora-Emmanuel* nie pozostał *Garibaldeg* na czele tej armji, bo Dyktator stawiał podobno trudny do przyjęcia przez Króla warunek, to jest, aby mu zostawiono na lat 3 zarząd Włoch Południowych. — *Patrie* podaje szczegóły o fortyfikacjach Gaety, które uważa za nader silne. Twierdziła, przedstawia do ataku od strony lądu front nie mający więcej jak 700 metrów rozciągłości. Broniony on jest fortyfikacjami wyswidrowanymi w skale, a uzbrojonymi potrójnym szeregiem baterji blindażowanych. Trzeci szereg tych baterji ma działa gwintowane. Ogólna liczba dział dochodzi do 300, a straży ich krzyżują się na punktach z kądem twierdzy koniecznie atakować trzeba. Grunt od strony przystępnej dla ataku jest skalisty, i nader powolnie po nim postępować można. Oprócz tych szanów, Gaeta posiada pewną liczbę fortyfikacji wzniesionych na okolicznych wzgórzach, w liczbie których wymieniamy zamek, wieżę Sgo FRANCISZKA i Monte-Orlando, wyborny fort ostrzeliwający zarazem i ląd i morze. Bombardowanie Piemontczyków może zburzyć Kościoły i domy Gaety, ale fortyfikacjom żadnej nie przyniesie szkody. — Donosiliśmy już, że coraz większa liczba Jenerałów Neapolitańskich opuszcza służbę Króla. Jenerał *Bertolini*, szef sztabu wojsk Burbońskich, został zdegradowany i oddalony za to, że wystąpił dla obezbrzenia straży przednich, powrócił z oświadczeniem, że nie ma nic nowego, gdy tymczasem nie ruszył się wcale za miasto. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Listy z Rzymu, datowane 17 b. m., donoszą o zajęciu Terracino przez Piemontczyków, czemu pierwiastkowo zaprzeczała *Perseveranza*. Kardynał *Antonelli*, zaprotestował przeciw temu nowemu najściu, a Jenerał *Goyon*, wezwał Piemontczyków do cofnięcia się. Czy Jenerałowie *Wiktora-Emmanuela* usłuchali tego wezwania, nie wiadomo. Wezwanie to nie może mieć wielkiej wagi, wobec krążącej w Rzymie pogłoski, że wojska francuskie wkrótce opuszczą to miasto, ustępując miejsca Piemontczykom. W Turynie mówią także, iż Gabinet Tuileryjski zawiadomił Rząd Sardyński, że odwoła swe wojska z Państwa PAPIEŻKIEGO. Czy pogłoski te są prawdziwe, trudno powiedzieć, to jednak niezawodna,

że dwójnączna polityka Francji, popierająca z jednej strony władzę świecką PAPIEŻA, a z drugiej dostarczająca działu Wiktorowi-Emmanuelowi, zachęcająca zarazem i atakująca opór; każe powątpiewać o prawości Francji i zmniejsza dla niej szacunek w Europie. — *Daily-News* ogłasza artykuł o położeniu Austrii, któremu ważności trudno zaprzeczyć, zwłaszcza jeśli pisany jest z natchnienia Angielskiego Ministerstwa spraw zagranicznych. (Ind: Bel:).

LONDYN, 21go Listopada. — *Daily-News* donosi: że jeden z artykułów traktatu handlowego Anglo-Francuzkiego, dozwala przywozu wełny austriackiej i konopi z Indji angielskich na okrętach angielskich, bez opłaty celi differencjonalnych.

PARYŻ, 20go Listopada. — *Patrie* podaje następne wiadomości: Depesza z Gaety donosi nam, że przedmieście Marine, rozciągające się nad brzegiem przystani, zewnątrz miasta, było atakowane silnie dnia 18go przez Piemontczyków. Cytadella zasnaniająca ze skrzydła to przedmieście, ostrzeliwała się. Po dość silnym ogniu z jednej i drugiej strony i stratach prawie równych, walka ustała, nie wydawszy żadnego ważnego rezultatu. Przy nadejściu ostatnich wiadomości, zajęcie Terracina przez Piemontczyków jeszcze nie miało miejsca i nie wiadano jakie postanowienie powzięto w tym przedmiocie. Eskadra piemontka tylko wystąpiła dwiżyle lek- kich statków dla krążenia w zatoce Terracina i prze- cięcia tym sposobem komunikacji morzem między Gaetą a Państwem Kościelnem. Środek ten utrudni na przyszłość zaopatrywanie miasta w żywność.

Pays donosi, że z 15tu prowincji składających Pań- stwo Neapolitańskie, w pięciu ogłoszono stan oblężenia, a to dla przytłumienia poruszeń anti-annexionistow- skich, wybuchłych w niektórych punktach. Zdaje się jednak, że umysły wkrótce uspokojone zostaną.

MARSYLJA, 20go Listopada. — Wiadomości z Rzymu dochodzą do 17go b. m. *Gior: di Rom* dokończył ogła- szanie raportu Jenerała *Lamoričiere*, Piemontczycy za- jęli Terracino i okrug Ponte-Corvo, a krąży pogłoska, że wkrótce przyjdą do Rzymu. Kardynał *Antonelli*, protestował przeciw temu nowemu najściu terytorium PAPIEŻKIEGO, a Jenerał *Goyon* zakomunikował Piemont- czykom rozkaz opuszczenia Terracino. — Gaeta ciągle się opiera i trudno będzie ją zmusić do poddania się. — Z Neapolu 17go donoszą, że ciągle objawiają się po pro- wincjach poruszenia reakcyjne.

MADRYT, 19go Listopada. — Dziś w pałacu, odbędą się zareczyiny Infanta *Sebastjana* z Infanką *Krysty- ną*. — *Gazette* donosi, że Xiążę *d'Ossuna* otrzymał Or- der Złotego Runa, a Jenerał *Bustillo* tytuł hrabiego.

TURYŃ, 21go Listopada. — Słychać z pewnością, że nowa pożyczka nie będzie zaciągniętą. — Podług nade- szłych tu wiadomości z Neapolu, Duchowieństwo tame- czne składa hołd Wiktorowi-Emmanuelowi.

RZYM, 21go Listopada. — Królowa Wdowa Neapoli- tańska, przybyła tu z swemi młodszymi dziećmi i za- mieszkła w Quirinalu. — Młoda Królowa pozostała z Xiążętami w Gaeta. — Francuzi mają zająć Terracino. (Schl: Ztg).

DONIESIENIA.



Droga Żelazna Opolsko-Tarnowiecka. Zawiadamia, iż, na dostawę potrzebnych pod- kładów do konserwacji w roku 1861, a w cią- gu zimy t. r. uskutecznić się mającą, ogłoszo- na zostanie publiczna licytacja. Warunki na powyższą dostawę, w Biurze Zarządu pomienio- nej Drogi w Opolu Szląskim przejrzące, lub też na żądanie franco, zakomunikowane być mogą.

Dziś rano ciepła stopa 1. Wczoraj w południe zimna stopa 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wile*, stop 6 cali 7. (Przyb:).

Dziś, w Sali Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, *Astronomia* popularna i inne Obrazy optyczne. Jutro Wiel- kie Fizyczne-optyczne przedstawienie.

Początek o godz: 7ej.

D. Zonner.

WYKŁAD

Jutro, odbędzie się szósty z rzędu WYKŁAD WYŻSZEJ MAGJI, z Programem zupełnie odmiennym nowym i nader ciekawym, przez znanego powszechnie Magika P. Royer. Początek o godzinie 7ej wieczór; Cena wejścia kop: 15. — Oddzielne wej- ście do Sali od ulicy Królewskiej, w dziedzińcu na prawo, gdzie wskaze Wchód oświetlony. — O następujących wykładach tegoż Magika nieomieszkamy donieść Szanownej Publiczności.

Pisma krajowe i zagraniczne, w liczbie 23ch do czytania w oddzielnym Salonie; dwa regularne Billardy, Szachy, Arcaby, doborowe Trunki, Przekąski i rycheła usługa, w *Wawia*ni **Warszawskiej**, pod Nr 605 alia Bielańska, naprzeciw Ho- teliu Lipskiego, pod trzema keronami.



OSTRYGI WYBOROWE

nadchodzą codziennie do Handla ANTONIEGO STEPAŃKOWSKIEGO, pod Nr 473C przy ulicy Wierzbowej.

OSTRYGI

świeże codziennie w Handlu J. STOCZKIEWICZA, przy ulicy Miodowej Nr 486.

OSTRYGI OSTENDZKIE codziennie u J. Wol- ana, ulica Długa Nr 547.

OSTRYGI świeże, nadchodzą codziennie do Handlu L. Gout, przy ulicy Rymarskiej Nr 471 lit: E.

OSTRYGI, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu W. Hempla, ulica Długa Nr 590, za zabudowaniami Katedry Prawosławnej.

Dziś i codziennie OSTRYGI nadchodzą do Han- dlu Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.

Na Krakow: Przedm: w nowym domu PP. Wizytek, skład hurtowy i cząstkowy

M A K I

Krajowej i Zagranicznej, oraz wszelkich LEGUMIN, otwartym został.

Pierwszy Transport PASZTETÓW Stras- burgskich (Pâte de foie gras), oraz GRUSZEK Paryzkich (Poires Duchesse), SERÓW: Roque- fort, de Brie i Neufchâtelskich, nadszedł do Składu Win i Korzeni S. Rozmanith, przy ulicy Nowy- Świat. — OSTRYGI otrzymuje tenże Handel codziennie świeże.

OSTRYGI Holztyński, Ostendzkie i Nati- ces, wyborowe, nadchodzą codziennie do Handlu J. HOEHR, w gmachu teatralnym N° 474.